



KVWOLNEJ POLSCE

GODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., wtorek, 9 września 1941 r.

Rok II-Nr 216 (322)

T E L E G R A M Y

DZIEŃ POWSZECHNYCH MODŁÓW.

Londyn, 8.IX.(R,Pol.Radio) Stosownie do wezwania zwróconego w swoim czasie przez króla Jerzego VI do wszystkich obywateli Brytyjskiej Wspólnoty Narodów dzień 7 bm był dniem powszechnych modłów na rzecz zwycięstwa. W Londynie i całej W.Brytanii odbyły się uroczyste nabożeństwa z udziałem władz i wojska. Dostojnicy kościół katolickiego i anglikańskiego wygłosili kazania przez radio. Podnosili oni wielkość sprawy sojuszniczej w obronie której toczy się walka. Arcybiskup z Canterbury zwracał też specjalnie do modłów za naród rosyjski i jego armię oraz za wszystkie kraje uciesnione, wymieniając przede wszystkim Polskę, Grecję i Jugosławię.

Arcybiskup Westminsteru kardynał Hinsley w przemówieniu swym w gorących słowach mówił o Polsce. "Za Polskę winniśmy wznosić szczególne modły". Przypominając słowa bohater-skiego kandydata belgijskiego Merciera, że Polska nigdy nie prowadziła wojen zaborczych - kard. Hinsley stwierdził, że niezasłużone krzywdy Polski muszą być naprawione. "Sprawdzianem szczerości naszych modłów - zakończył kard. Hinsley - niech będzie nasza troska o znartwychwstań Polski".

NIEMCY PRZEŚLADUJĄ KATOLIKÓW W HOLANDII.

Londyn, 8.IX.(Pol.Radio) Otrzymało tu tekst listu pasterskiego, podpisanego przez wszystkich biskupów kościoła katolickiego w Holandii, który został odczytany we wszystkich kościołach holenderskich. List występuje przeciwko władzom niemieckim z

powodu rozwiązania Rady Katolickich Zw.Zawodowych, zniesienia katolickich audycji radiowych, zawieszania pism katolickich, zabraniań księżom kierowania szkołami i.t.p.Po założeniu protestu przeciwko tym prześladowaniom, list podnosi z uznaniem stanowisko zajęte przez przywódców katolickich, którzy odmówili współpracy z hitlerowcami. "Jesteśmy z nich dumni - stwierdza list pasterski - gdyż wykazali zalety, które są podstawą wielkości naszego narodu."

NARADY PRZEDSTAWICIELA ROOSEVELTA PRZY WATYKANIE.

Madryt, 8.IX.(Pol.Radio) Przedstawiciel prez.Roosevelta przy Watykanie p.Taylor przybył z Lizbony do Barcelony, gdzie odbył dwie konferencje z amerykańskimi ambasadorami w Wicchy i Madrycie.

ŚMIERĆ MATKI PREZ. ROOSEVELTA

Nowy Jork, 8.IX.(R) Matka prez.Roosevelta, p.Sarah Delano Roosevelt, zmarła w rezydencji prezydenta USA w Hyde Parku pod New Jorkiem, w wieku 68 lat. Prez.Roosevelt był ułoża śmierci matki.

Zapowiedziane na wtorek przemówienie prez.Roosevelta zostało z powodu pogrzebu p.Roosevelt odłożone do czwartku bież.tygodnia.

DELEGAT AUSTRALIJSKI DO LONDYNU.

Sydney, 8.IX.(R) Premier australijski Fadden podał do wiadomości, że jako delegat Australii udaje się do Londynu min. handlu Sir E.Page.

WYSIŁEK WOJENNY NOWEJ ZELANDII.

Londyn, 8.IX.(R) Sprawozdanie Wysockiego Komisarza nowozelandzkiego, stwierdza, że siły zbrojne tego kraju liczą 200 tys. żołnierzy i ok.

10 tys. kobiet. W marynarce służy 4.183 oficerów i szeregowych. Marynarka Nowo-zelandzka posiada m.i.in. śródnio krążowniki "Achilles" i "Leander". Ponad 2.500 Nowozelandczyków od bywa służbę w RAF-ie - na obszarze W. Brytanii, Śr. Wschodu, Singapur i t.d. Ponad 30 tys. ochotników zgłosiło się do lotnictwa i przechodzi przeszkolenie.

Poza Nową Zelandią walczy 35 tys. żołnierzy. Część tych sił ekspedycyjnych poniosła poważne straty podczas walk na Krecie i w Grecji.

Dostawy żywności do W. Brytanii wyniosły od początku wojny do końca czerwca br 254 tys. t. masła, 210 tys. t. sera, 598 tys. t. mięsa i 1.600 tys. bali węgla. Nowa Zelandia sama produkuje amunicję do broni mniejszego kalibru. Og. 60 fabryk dostarcza ok. 70 różnych odmian małokalibrowej amunicji.

TRUDNA SYTUACJA WOJENNA Niemiec.

Kair, 8.IX.(R) Rzecznik niemieckiego min. wojny płk. Baade oświadczył przed odniesieniem zwycięstwa trzeba będzie znieść jeszcze wiele ofiar w dziedzinie życia gospodarczego. Bombardowania RAF-u będą się wzmacniać. Musimy walczyć do ostatka, jak gdybyśmy byli przyparci do muru."

Prasa szwajcarska podaje, że ok. 1 miliona robotników włoskich musiano wysłać ostatnio do Niemiec aby zaspościć choć częściowo rosnące zapotrzebowanie na siły robocze.

DRUGA ROCZNICA POL.RADIA W LONDYNIE.

Londyn, 8.IX.(Pol.Radio) W dniu 6.IX. upłynęły dwa lata, kiedy Radio-stacja londyńska nadała swoją pierwszą audycję polską.

TYDZIEŃ "P O W O L N E J P R A C Y" w krajach okupowanych.

Londyn, 8.IX.(Pol.Radio) Dnia 9 września zaczyna się tydzień pod hasłem "powolnej pracy". Robotnicy krajów okupowanych wezwani zostali do powolnego wykonywania pracy, by w ten sposób przynieść szkodę okupantom. "Pracujcie powoli - brzmi hasło - a przyczynicie się do odniesienia tego zwycięstwa, którego symbolem jest litera "V". Anglicy będą pracować szybko".

PRZYJAZD DR CLODIUSA DO STAMBUŁU.

Stambuł, 8.IX.(R) Szef niemieckiej handlowej Dr Clodius w towarzystwie 12 członków delegacji przybył na pokładzie specjalnego samolotu do Turcji. Poprzednie wiadomości zapowiadały, że ze względów klimatycznych rokowania handlowe turecko-niemieckie na życzenie delegacji niem. teczyć się mają w Stambule, a nie w Ankarze.

ZABEZPIECZENIE SZYBÓW NAFTOWYCH przez W. Brytanię w Iranie.

Toncran, 8.IX.(R) Wojska bryt. po ob-sadzeniu m. Sultanabad, na linii transirańskiej, uzyskały drugi węzłowy punkt, pozwalający kontrolować całe perskie zagłębie naftowe, oraz połączenia między Zatoką Perską i Morzem Kaspijskim.

Jakkolwiek nie jest jeszcze znany ostateczny wynik rokowań brytyjsko-rosyjsko-irańskich, w kołach poinformowanych liczą się z tym, że obywatele niem. w Iranie będą bądź internowani, bądź też wysiedleni z kraju.

ZAMKNIĘCIE KONSULATU JAPONSKIEGO na Syrię, Liban i Palestynę.

Bejrut, 8.IX.(R) Japoński konsul generalny w Bejrucie, którego działalność rozciągała się na Syrię, Liban i Palestynę został zamknięty. Konsul gen. Saita i wicekonsul opuszczają Bejrut. Inni urzędnicy udali się już do Japonii.

AMERYKAŃSKA PRODUKCJA LOTNICZA.

Waszyngton, 8.IX.(R) W ciągu ub. sierpnia br. amerykańskie fabryki samolotów dostarczyły 1854 samol. Stanowi to wzrost o ok. 400 sztuk w porównaniu z m. lipcem br. i stanowi najwyższą cyfrę produkcji osiągniętą w którymkolwiek miesiącu 1941 r.

Według programu amerykańskiego urzędu kontroli nad produkcją samol. począwszy od lipca 1942 r. amerykańskie zakłady lotnicze budować będą ok. 4 tys. samolotów miesięcznie.

REKORD PRODUKCJI CZOŁGÓW W ANGLII.

Londyn, 8.IX.(R) Bryt. min. zaopatrzenia Lord Beaverbrook oświadczył, że w sierpniu br. bryt. produkcja czołgów osiągnęła rekordową wysokość. Również bryt. przemysł lotniczy osiągnął rekordowe cyfry w zakresie budowy kadłubów samolotowych, podwozi, motorów i t.p.

KOMUNIKACJA LOTNICZA MIĘDZY PALESTYNA I TURCJA.

Jerozolima, 8.IX.(A.A.) Palestyńskie władze pocztowe i telegraficzne podały do wiadomości, że komunikacja lotnicza między Palestyną i Turcją zostanie przywrócona.

BEZPIECZEŃSTWO NA M. ŚRÓDZIEMNYM.

Kair, 8.IX.(R) O wzroście bezpieczeństwa żeglugi brytyjskiej we wschodnim basenie morza Śródziemnego świadczy zniżka premii asokuracyjnych w komunikacji między Haifa, Aleksandrią i Suezem z 7 do 5 1/2 %.

JAK TO BYŁO 1-go WRZEŚNIA POD CHOJNICAMI

(Dokończenie)

Sygnał lokomotywy wezwał drużynę do pociągu; na ten znak, pod silnym ogniem polskim wycofały się one na przeczaj. Po załadowaniu się ich, pociąg wycofał się w kierunku mostu, przepędzając po raz trzeci uparty polski patrol minierski, usiłujący tym razem przy pomocy wiązki granatów ręcznych ponownie uszkodzić most.

Po uzyskaniu wolnego pola ostrzału pociąg zatrzymał się i prowadził walkę ogniową, mając przed sobą co raz to bardziej narastającą ilość celów. W odległości 150 m. od toru kolejowego posuwały się trzy polskie karabiny maszynowe dla zajęcia stanowisk ogniowych, zostały jednak zniszczone przez czelowe działo pociągu. Z budynków dworca oraz z zarośli, okalających pociąg wznosił się ogień piechoty, zdala ze skraju miasta, ze stanowisk ledwo dających się rozpoznać w mgłę, strzelały armatki przeciwpancerne, których pociski drążyły bez trudu pancerne ściany wagonów.

Nieprzerwanym ogniem ziały karabiny maszynowe pociągu, starając się nie dopuścić przeciwnika w swe pobliże, pomimo to jednak w gęstych zaroślach i poza wieloma domkami odzywały się co raz to liczniejsze polskie karabiny maszynowe i armatki przeciwpancerne.

O piechocie niemieckiej, która mogłaby dopomóc do wydostania się pociągu z tego diabelskiego kotła nie było dotąd ani słychu, żaden odgłos walki nie zdradzał jej zbliżania się.

Polskie armatki przeciwpancerne zaczęły strzelać z najbliższej już odległości. Wiczyzka pancerna dowódcy pociągu ugodzona celnym strzałem, została zniszczona a dowódca padł zabity. Dowództwo objął jego zastępca.

Zwalczając zawzięcie źródła polskiego ognia, pociąg rozpoczął ruch do tyłu, by pozostając na miejscu nie stwarzać dogodnego celu. Podczas tego ruchu potężne uderzenie wstrząsnęło załogą i sprzętem. Okazało się, że czy to ten uparty polski patrol minierski, po tyłkroć spędzany ogniem pociągu, czy też w międzyczasie wysłany inny, dokonał swego dzieła i most został skutecznie uszkodzony. Ostatni wagon budowlany spadł z mostu a następny wagon z działem wyskoczył z szyn. Natychmiast wydane rozkazy nakazywały odłączyć oba wykolejone wagony i z powrotem ruszać naprzód, bowiem droga odwrotu była już odcięta a pozostawienie na miejscu groziło zniszczeniem pociągu. Pogotowie techniczne wysiad-

ło, wagony zostały odłączone, jednak rozkazu jazdy nie można już było wykonać.

Trwał bowiem wzmożony ogień armatek przeciwpancernych, który pomimo ostrego kąta padania pocisków niszczył ściany wagonów; z odległości 1500 m. strzelała już polska bateria a jej pierwsze pociski leżały w celu. Nie było więc widoków na dalsze działania ani utrzymanie się w wagonach druzgotanych pociskami; wychodzi więc rozkaz opuszczenia pociągu. W ogniu artylerii i broni maszynowej załoga wyносиła sprzęt i amunicję oraz rannych, jedynie polegli pozostali wewnątrz. Pod osłoną ustawionych szybko na stanowiskach karabinów maszynowych, załoga zajęła najbliższy rejon wokół swych nieużytecznych już wozów pancernych.

W tym czasie, pomiędzy godziną 10 a 11, zaczęło dochodzić wreszcie do pola walki czoło nacierającej niemieckiej kolumny piechoty, siły tę jednak były jeszcze za słabo, by móc odciążyć walczące dotąd oddziały.

Gdy ogień artylerii przeciwnika stawał się coraz to silniejszy, gdy pociski jej wzniciły pożar w rozbitych wagonach, a znajdująca się w nich amunicja zaczęła wybuchać, załoga musiała raz jeszcze opuścić zajęte stanowiska i wycofać się daleko od zadającego jej straty własnego pociągu.

Dopiero po zmontowaniu natarcia przez piechotę niemiecką i po jego wyruszeniu na Chojnice, mogła pozostała reszta załogi zebrać się przy swych zniszczonych wozach."

Powyższe wspomnienia bezpośredniego uczestnika boju nasuwają kilka charakterystycznych uwag. Żądanie powierzone pociągowi pancernemu było śmiało i ryzykowne, mogło się ono udać, jak to słusznie przewidywano, tylko w drodze zaskoczenia. W tym jednak wypadku zaskoczenie nie zostało osiągnięte, dzięki czujności oddziału polskiego, który natychmiast po zjawieniu się napastnika mógł przejść do skutecznego przeciwdziałania. Przeciwnik zaś, nie tylko, że został wyparty z zajętych początkowo stanowisk, nie mógł wykonać powierzonego mu zadania utrzymania węzła kolejowego, który to rejon miał być niezawodnie podstawą do dalszego działania dla nacierającej piechoty, lecz pociąg został doszczętnie zniszczony a z załogi poza pamiętnikarzem prawdopodobnie nie wielu zdołało się wyratować.

Dla wyjaśnienia trzeba dodać, że w Chejnicach stacjonował batalion strzelców i niezawodnie jego to oddziały stoczyły opisany zwycięski bój. Polski batalion strzelców siłą swego ognia nie przewyższał pociągu pancernego, górującego nad nim opancerzeniem, gdy jeszcze dodamy do tego, że batalion miał w tym czasie inne prawdopodobnie zadania osłonowe, i że do walki z pociągami pancernymi mógł wydzielić tylko część swych sił, to ten pomyślny wynik boju stanowi piękną jego kartę.

Zo wspomnień pamiętnikarza widać, że

zaciętość niemiecka, wykazana w walce, spotkała równego sobie przeciwnika. Świadczy o tym choćby uparty patrol minierski, który tyle razy przepędzany, nie dał za wygraną i w końcu walnie przyczynił się do odcięcia drogi odwrotu a tym samym do zniszczenia pociągu, którego karta bojowa zuchwale rozpoczęta z rana pierwszego dnia wojny, już w południe tegoż dnia, została zamknięta równie za zaciętym przeciwdziałaniem polskim.

(Z P.W.) K.I.O.

KRONIKA BRYGADY

9 WRZESIEŃ

Dzisiaj: Piotra Klawera

Jutro: Mikołaja

Kalendarzyk historyczny:

1698 Hetman Szczęsny Potocki bije Tatarów pod Podhajcami.

9 września 1939

Lewa skrzydła frontu niemieckiego zostaje poważnie, głównie jednostkami pancernymi. To przegrupowanie ma na celu przygotować manewr otoczenia wojsk polskich w Łuku Wisły.

Armia 3 - skierowuje większość sił piechoty na Wyszaków w celu sforsowania Buga, nowe zgrupowanie pancerne uderza na Łomżę i Wiznę.

Armia 4 - oddziały rozpoznawcze osiągnęły rejon Włocławka i Płocka.

Armia 8 - zajmuje Łódź, lewym skrzydłem naciera do Bzury w rejonie Ozerkowa, prawym które otrzymuje znaczne wzmocnienia, naciera na Łowicz.

Armia 10 - osiąga od Warszawy do Sandomierza Wisłę, przygotowując się do zadania, którym jest zniszczenie wojsk polskich, znajdujących się w Łuku Wisły. Na przedpolu Warszawy oddziały niemieckie zajmują rejon Nadarzyn-Tarczyn-Grójec-Góra Kalwaria.

Armia 14 - toczy walki pod Łanem i Przeworskiem, dywizje piechoty przekraczają Wisłok, południowa grupa pancerna posuwa się na Sanok.

Tego dnia lotnictwo niemieckie dokonało licznych bombardowań; szczególnie ucierpiały: okolice Białegostoku, Ossowiec, Łowicz, Wyszaków, Warszawa, Siedlec, Brześć, Dęblin, Lublin, Sandomierz, Tarnobrzeg, Nisko, Jarosław, Przemysł, Sanok, - linie komunikacyjne Sanok-Rudki-Lwów, lotnisko we Lwowie i st.kol. Stanisławów.

Wg komunikatu niem. francuskie oddziały rozpoznawcze przekroczyły granicę Niemiecką. Komunikat niem. podaje również, że Rząd polski opuścił Lublin i udał się w kierunku Lwowa.

Na ziemiach polskich - jak stwier-

dzono - walczy 57 wielkich i 17 pancernych jednostek niemieckich.

Armia polska.

Grupa Narow - uzyskawszy zezwolenie Nacz.Dow. naciera na Ostrołękę (18 d.p.), Rożan i Ostrow Maz.(obie bryg.kaw.) - napotyka jednak na b.silny opór. Nieprzyjaciel zdobywa wieczorem Wiznę.

Armia Modlin - po zajęciu Wyszakowa w godzinach rannych - wieczorem zarządzone odwrót na Kałuszyn.

Armia Łódź - walczy na przedpolu Warszawy, nieprzyjaciel bezskutecznie usiłuje przekroczyć Bug pod Benjaminowem.

Armia Poznań - Pomorze - oddziały pomorskie (gen.Bołtuć) bronią Włocławka - w samym Włocławku i Płocku stwierdzono obecność oddziałów nieprzyjacielskich. Oddziały poznańskie (gen.Knoll) przeszły w nocy na linię Łęczysca - Piątek - Bielawa.

Grupa gen.Tommé - w marszu na Mszczonów, po odparciu ataku broni pancernej wieczorem grupa w całości znalazła się na linii Wincentów, Karolinowo (półn.wsch.od Skierniewic.)

Armia odwodowa - części grupy północnej przeprowiły się przez Wisłę, oddziały zapóźnione walczą na tyłach niem.jednostek panc. Niemcy rozstrzelują jeńców, szczególnie oficerów. Grupa gen.Skwarczyńskiego ponownie próbuje przebić się za dnia - duże straty - przeszły tylko niektóre kompanie i 9p.p. - wieczorem zarządzone przedzieranie się grupami.

Armia Kraków - grupa gen.Sadowskiego otoczona od zachodu i północy, pozostawia tabory i kieruje się na Oleśnicę i Połaniec, grupa gen.Spichowicza na linii Sanu.

Armia Karpaty - w odwrocie na linię Łanicut-Barycz-Dynów i wzdłuż Sanu. Nieprzyjaciel w pościgu od Krośna na Brzozów. Nieprzyjacielskie jednostki pancerne osiągnęły Radymno.

Nacz.Dow. wydaje d-com okręgów korpusów rozkaz uporządkowania etapów i rządzona punktów zbiornych dla ewakuowanych i błądzących, rozbitych oddziałów.

Główny komisarz cywilny zarządził utworzenie kordonu policji i żandarmerii na nowej granicy etapu.

Nieemożność utrzymania łączności, zmiany miejsca pobytu Nacz.Dowództwa - wskazywałyby na konieczność decentralizowania rozkazodawstwa - do czego jednak nie doszło.

T E M P E R A T U R A	
w dniu 8.IX. o g. 7-cj w słońcu	28°C
	w cieniu 26°C
o g. 12-cj w słońcu	43°C
	w cieniu 27°C

CHÓR LEGII OFIC. W RADIO K A I R .

WE WTOREK 9 WRZEŚNIA br. ŚPIEWA W RADIO KAIR CHÓR LEGII OFICERSKIEJ. POCZATEK KONCERTU O G. 20 - KONIEC O G. 20.30.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

WALKI NA CAŁYM FRONCIE SOWIECKIM.

Moskwa, 8.IX.(R) Komunikaty sow. z ub.nocy stwierdzają, że dniami i nocą trwają zacięte walki wzdłuż całego frontu sow. Lotnictwo rosyjskie współdziała z wojskami lądowymi, zadając ciężkie ciosy Niem. kolumnom pancernym i zmotoryzowanym oraz atakuje lotniska n-plskie. W dniu 5 bm zniszczono 23 samol., stracono 11 aparatów. Na Morzu Barentsa (część Oceanu Lodowego między Spitzbergiem i Nową Ziemią) schwytano Niem. łódź podwodną "U.73".

Komentarze bryt. wskazują, że Niemcy z wielką zaciętością atakują od połudn.-zachodu Leningrad, między Homlem i Briańskiem, pod Kijowem, na linii Dniepru, którą chcą koniecznie sforsować i pod Odessą. Rosjanie nie ograniczają się do zaciętej obrony, ale podejmują ostre kontrataki. Obie strony ponoszą niwątliwie znaczne straty zarówno w materiale wojennym, jak i w ludziach.

Niemcy dotychczas nie mogą zanotować żadnych decydujących sukcesów, jednak ich napór zagraża okręgowi przemysłowemu i portowi w Leningradzie, a tym samym pozycji floty rosyjskiej na Bałtyku, oraz okręgom przemysłowym na południe od Moskwy i wewszedniej Ukrainie.

Po bitwie pod Smoleńskiem, która trwała ok. 2 miesiące, szaleje od miesiąca bitwa pod Odessą, mająca wyraźny charakter walki na wyczerpanie. Tu głównie straty ponoszą wojska rumuńskie. Flota sow. bombarduje n-plskie pozycje nad wybrzeżem. Miasto jest dobrze zaopatrzone, otrzymuje posiłki i pracuje, jakgdyby w promieniu 16 km od centrum nie szalały wielkie boje. Prasa miejscowa ukazuje się regularnie a dzienniki moskiewskie nadchodzą tylko z trzydniowym opóźnieniem. Również przy obronie Leningradu bierze udział flota sow., która ostrzeliwuje nieustannie nadbrzeżne pozycje n-pla. Próby niemieckie uzyskania przewagi w powietrzu przez bombardowanie m.i. lotnisk sow. nie po-

wiodły się, dzięki brawurze myśliwców sow. i działalności artylerii p-lot. Dowódcy niem. rzucają najlepszy sprzęt i oddziały przeciwko Leningradowi. Leningrad nie jest ani okrążony ani odcięty.

Marsz. Timoszenko trzyma tymczasem wojska niem. w szachu na froncie środkowym. Odobraniem Niemcom pozycji pod Homlem osłabił klin wbity pod Kijowem w pozycje sow. Wojska Budionnego bronią przyczółków mostowych na Dnieprze i dokonują niezliczonych wypadów, dozorując przygotowania niem. do ataku na tej linii.

W niedzielnym numerze "Krasnaja Zwiezda" gen.mjr lotnictwa Grendal stwierdza, że Niemcy rzucili przeciwko Rosji sow. prawie całe swe lotnictwo a mianowicie 4 floty powietrzne i 1 korpus lotnictwa. Po dwóch miesiącach walk okazało się wyraźnie, że Niemcy nie zdołają osiągnąć swego celu, polegającego na uzyskaniu całkowitej przewagi w powietrzu. Okazało się też, że sow. przemysł lotniczy dorównywa niem., a nawet wykazuje przewagę jeśli chodzi o pościgowce. W ciągu pierwszych dwóch miesięcy walk Niemcy stracili 7,5 tys. samol., z czego 2 tys. zniszczono na lotniskach. Eskadry bombowców niem. nr 51 i 54 pod dowództwem gen.v.Greima straciły w pierwszych dniach wojny 30% swego stanu, a 55-ta 50%. Przed zaatakowaniem Rosji Niemcy stracili w r. 1939 300 samol., (?) w r. 1940 6.800, a w pierwszych 5 miesiącach br.ok. 1350 do 1.700. Niemcy używają przeważnie samol. typu Heinkel 111, Dornier 215, Junkers 88 i Messerschmitt 109. Starają się obecnie przyspieszyć produkcję zwłaszcza nowych myśliwców Heinkel 113. Niemcy okazują wielki szacunek wobec myśliwców sow. typu "I 17". Rosjanie nie używają już wielkich lotnisk i posługują się tylko małymi na 40 do 50 samolotów.

O ile walki powietrzne na dotychczasową skalę potrwają jeszcze 2 do 3 miesiące, straty niem. wzrosną bar-

dzo znacznie. Już obecnie część personelu lotniczego niem. posiada tylko pośpieszne wykształcenie, co wpływa na zwiększanie się strat. Produkcja niem. starcza zaledwie na pokrycie strat. Zmusiło to Niemców do ograniczenia działań lotniczych. Przy dalszym wzroście strat Niemcy nie zdołają wypełniać powstałych luk, gdy tymczasem sow. siły powietrzne wzrastają z dnia na dzień. Oddziały fińskie atakując pozycje nad jeziorem Ładoga, dotarły do rzeki Svir.

POTĘŻNY NALOT BRYTYJSKI NA BERLIN.

Londyn, 8.IX.(P.) Działalność lotnictwa niem. nad Anglią ograniczyła się w nocy na poniedziałek do wschodnich wybrzeży. Wyrządzone szkody były lekkie, a liczba ofiar nieznaczna.

Lotnictwo bryt. natomiast w ciągu niedzieli i nocy na poniedziałek podjęło bardzo silne ataki na półn. Francję, zachodnie Niemcy i Berlin. Z patroli ofensywnych nie wróciły trzy myśliwce brytyjskie.

W nocnym nalocie na Niemcy wzięło udział kilkaset samolotów. Większość z nich skierowała się na Berlin. Atak ten przypadł w rocznicę rozpoczęcia masowych ataków lotniczych na Londyn przez lotnictwo niem.

Nigdy jeszcze bombowce RAF-u nie zrzucały takiej ilości bomb, jak ub. nocy. Podobno łączna ilość samolotów, biorących udział w nalocie na Berlin była 4 razy większa, niż podczas ciężkich nalotów bryt. na stolicę Rzeszy przed 5 miesiącami. Już ówczesne naloty Niemcy sami określali, jako katastroficzne. Obecny 51 z rzędu nalot na Berlin w którym wzięły udział również najcięższe bombowce RAF-u był najcięższy ze wszystkich. Rekordowa była nie tylko łączna waga zrzuconych bomb, ale i ilość samolotów, które wzięły w nim udział. Bryt. koła lotnicze uważają ostatni nalot tylko za zapowiedź potężnej ofensywy lotniczej, której spodziewać się winien Berlin podczas nadchodzącej zimy.

Dalszymi obiektami bombardowań R.A.F.-u była w Niemczech między in. Kilonia, oraz wybrzeża od Holandii do Bretanii, zwłaszcza w Boulogne. W akcji tej brały udział polskie bombowce. Załoga polskiego bombowca spowodowała pożary na jednym z atakowanych lotnisk w Bretanii.

U wybrzeży holenderskich samoloty bryt. wysadziły w powietrze okręt eskortujący i wzniciły pożar na statku zaopatrzeniowym. Strącono jeden pościłowiec n-plski.

Radio berlińskie donosząc o nalocie RAF-u na Berlin stwierdziło, że są liczni zabici i ranni.

SAMOLOT PRZECIWIŁO ŁODZI PODJODNEJ.

Londyn, 8.IX.(Pol.Radio) Wodnopłatewiec typu "Hudson" zaatakował na Morzu Niemieckim łódź podwodną i uszkodził ją. Łódź zmuszona była do wypłynięcia na powierzchnię i poddania się. Samol. bryt. krążył nad łodzią, dopóki nie nadpłynęły okręty bryt., które wzięły załogę łodzi do niewoli.

DZIAŁANIA LADOWE I LOTNICZE NA ŚR. WSCHODZIE.

Kair, 8.IX.(R) Pod Tobrukim działałność artylerii n-plskiej wzrosła. Dokonano przez dzień 6 ataków bombardujących, które wyrządziły nie nic znacząco szkody. W strefie nadgranicznej czynne były patrole brytyjskie.

Na Morzu Śródziemnym lotn. bryt. zaatakowało w nocy na 7 bm. konwój nieprzyjacielski złożony z 3 statków handlowych, eskortowanych przez 3 kontrtorpedowce. Trafiono kilkakrotnie torpedami 2 statki handlowe. Bombardowano Benghazi, Barkę i Berka, lotniska w Trimi, Gazala, Martuba, i el Adem. Zniszczono 5 samol. n-plskich na ziemi a kilka uszkodzono. Ostrzeliwano kolumny transportowe na drodze z Maguan do Frag. N-plskie pozycje artyleryjskie na wschód od Tobraku były ciężko bombardowane przez lotn. połudn. afrykańskie.

Dokonano nadto nalotów bombowych na lotniska na Sycylii, w Cataanii, Comiso i Gerbini. Nie powrócił 1 samolot brytyjski.

Podczas nalotu n-plskiego na Cypr wszystkie bomby spadły w polu, nie wyrządzając żadnych szkód.

Jeden samolot n-plski zrzucał w nocy na niedzielę kilka bomb na Malte, nie wyrządzając szkód.

CHURCHILL ZA KONTAKTEM Z FRANCJĄ

Montreal, 8.IX.(AFI) Kanadyjski prem. Mackenzie King po powrocie z Londynu oświadczył, że prem. Churchill wyraził życzenie, aby zachowany był kontakt dyplomatyczny między imperium brytyjskim i rządem w Vichy, za pośrednictwem posła rządu marsz. Petaina w Ottawa Rispolhuebera i delegata kanadyjskiego w Vichy Bittygo. Prem. Churchill jest zdania, że nigdy nie wiadomo w jakiej chwili może stać się w wysokim stopniu pożądane zachowanie kontaktu między Kanadą i rządem w Vichy. Prem. Mackenzie King oświadczył poza tym, że jest bardziej niż kiedykolwiek przeciwny idei tworzenia gabinetu wojennego dla regulowania spraw między rządem brytyjskim i kanadyjskim. Rozmowy londyńskie przekonały go, że poglądy brytyjskich kół rządowych po większej części całkowicie pokrywały się z jego własnymi.